N^ro 100
D. 28. Kwietnia.
PIĄTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Główna Kwatera w Zegrzu 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kollegium Kościelne Wyznania *Ewangielicko Auszburgskiego*, ma sobie za miły obowiązek złożyć najczulsze podziękowanie W. Dyre: *Jaworkowi*, Dyrek: Konserwat: Muzycznego i Profesorowi Uniwersytetu *Elsnerowi*, również i WW. JPP. Artystom i Amatorom, którzy raczyli należeć do dokładnego wykonania wielkiej Muzyki wokalnej, *Requiem* kompozycji W. *Elsnera*, w czasie żałobnego obchodu w Kościele tutejszym Ewangielickim po Wiekopomnym N. ALEXANDRZE I. Cesarzu Wszech Rossji i Królu Polskim.

Kollegium Kościelne Wyznania *Ewangielicko Auszburgskiego* przeięte wdzięcznością za chętne ofiarowanie rozlicznych materjałów do ozdobienia Kościoła Wyznania naszego, na żałobny obchód po Wiekopomnym N. ALEXANDRZE I. Cesarzu i Królu, za przyiemny ma sobie obowiązek złożyć swe podziękowanie JP. Kupcom i Fabrykantom, również i JP. *Schaefer*, który urządzeniem ubrania zatrudnić się raczył.

Artykuł nadesłany.— Pogrzeb ś. p. *Zygmunta Vogla* odbył się w zeszłą Sobotę w przytomności Krewnych i licznie zgromadzonych Przyiacioł, Uczniów, Profesorów i Rektorów Królewskiego Warszaw: Uniwersytetu, Liceum i innych Szkół. Józef *Zieliński* Professor Liceum oddał w tkliwych i zwięzłych wyrazach hołd talentom, zasługom i powszechnie znanemu dobremu sercu tego szanownego męża, a JX. *Laubert* w mowie religijnej pochwalił iego cnotliwe życie. Ś.P. *Vogel* rodem z *Warszawy* żył lat 61 i miesięcy kilka. Udoskonalił on swój talent rysowania zagranicą kosztem *Stanisława Augusta*, tego czciciela i opiekuna nauk i kunsztów. Był on przeszło lat 30 nauczycielem w różnych Instytutach publicznych, a wszczególności w Uniwersytecie Warsz: lat 8, i w Liceum lat 23, od iego zaprowadzenia. Dobry Ojciec, dobry Mąż, dobry Obywatel, posiadał powszechny szacunek i zasługami swemi zjednał zaszczyt zostania członkiem Towarzystwa Warsz: Przyiacioł nauk i otrzymania Orderu S. *Stanisława.*

Pani *Pomian Prevot* Artystka malująca Portrety olejno, mieszkaiąca dotąd na Podwalu Nr 497, mieszka odtąd na Krako: Przedmieściu Nr 369 w domu *Wernera* w podwórzu na prawo drzwi drugie.

Podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż tylko 8 dni zabawi ieszcze w tej stolicy, przeto uprasza wszystkich którzyby iego pomocy potrzebowali, aby w ciągu czasu tego do niego zgłosić się raczyli.— *Laemmlein* Ces: Ross: i Kró: Pruski upoważniony Dentysta.

W Księgarni A. *Brzeziny* znajduią się następuiące nowe dzieła Francuzkie, dla *użytku i oświecenia młodzieży*: La Sortie de Pension, ou la bonne tante 2 vol. avec fig. fl: 15.—Le Mentor des enfans et des adolescens par l'abbé Reyre fl. 7, 15.—Ecole des jeunes Demoiselles par l'abbé Reyre 2 vol. fl. 15.—Virginie ou la vierge chrétienne 2 vol. fl. 15.—Vie de St. Vincent

de Paul. fl. 7, 15.—Vies des Saints, pour tous les jours de l' année 2 vol. fl. 21.— Histoire abrégeé de la Religion par Lhomond fl. 7, 15.

z Tomaszowa.— w D. 13 Kwietnia r. b. odbył się w tem mieście Sejmik Szlachecki Ptu *Tomaszowskiego* pod przewodnictwem Marszałka JW. Jgnacego *Horodyjskiego*, na którym W. Jgnacy *Zarębski* Dziedzic Dóbr *Krynic*, tudzież JW. *Marszałek* Radcami Woiewódzkiemi obrani zostali. — *z Solca*.— w D. 10 Kwie: r.b. odbył się w tem mieście Sejmik Szlachecki Ptu *Soleckiego* pod przewodnictwem Marszałka JW. Antoniego *Suchodolskiego* Dziedzica Dóbr *Tymienicy*, na którym Członkiem Jzby Posełskiej JW. *Marszałek* Sejmikowy, zaś Radcami Woiewó: WW. Florjan *Karczewski* Dziedzic Dóbr *Wilgje* i Karol *Strzembosz* Dziedzic wsi *Borji* obrani zostali.— *z Łukowa*.— w D. 14 Kwiet: r.b. odbył się w tem mieście Sejmik Szlachecki Ptu *Łukowskiego* pod przewodnictwem Marszałka JW. Franciszka Hrabi *Suchodolskiego*, na którym Radc: Woie: wspomniony *Marszałek Sejmikowy* i W. Tadeusz *Zakrzewski* Dziedzic Dóbr *Ciechomin* obrani zostali.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Według odebranych wiadomości z *Grecji*, donoszą Gazety francu: co następuie: Już nie masz walecznych obrońców *Missolongji*, garnizon tej twierdzy, który się zmniejszył do kilkuset ludzi, zaopatrzonych tylko w 4 uncje sucharów, iuż d. 17 Lutego przewidywał nawałnicę, która go miała zniszczyć. Wojsko *Egipskie* przez Europejczyków dowodzone, między któremi niestety znajdowali Francuzi, skończyło w tymże dniu układanie pontonów, aby tym sposobem od strony *Mawri Aliki* napaść na *Missolongją*, gdy to miejsce z powodu łagunów broniących miasto, od przystępu nieprzyiaciół, nie było ufortyfikowane. Dnia 18 Lutego probowali Turcy moc tamecznego gruntu, o tym czasie flotta Turecka przypłynęła na powrot pod *Prokopanistos*, blisko wejścia do ciesniny morskiej *Missolongji*, przez co oczekiwano nagłego attaku z strony Turków. Od tego dnia cała osada twierdzy *Missolongji* przygotowała się na śmierć, a w następnych 3ch dniach odprawili Grecy swój obchód pogrzebowy. Biskup *Józef* opatrzył ich SS: Sakramentami, poczym każdy udał się na przeznaczone miejsce. Od d. 22 do 25 Lutego panowała spokojność w obozie *Jbrahima*, bo wojsko iego w czasie nocnej pory most urządzać zaczęło. D. 25 o godzinie 2giej po wschodzie słońca udało się Jnżynjerom Europejskim, zbliżyć do miasta o 600 kroków odległości, przez co Turcy z przeraźliwą wrzawą zapowiadali zbliżaiący się attak, który też niebawnie rozpoczął z obu stron okropny ogień dany z armat i z ręcznej broni. O godzinie 11tej przed południem zrzucono z strony Greków 2 mosty nieprzyiacielskie przez co Turcy byli przymuszeni cofnąć się w nieładzie; w tej chwili radośne okrzyki Greków zwiastowały miastu, iż Krzyż S. iescze raz zwyciężył nieprzyiaciół. Dnia 28 przedsiewziął *Jbrahim Basza* powtórny szturm do *Missolongji*, który iak pierwszy był bezskuteczny. Dnia 2 z. m. udało się Turkom po odbytym 3cim szturmie, osadzić koniec drogi tamowej, przy której umocowali swoie mosty. w Takim razie przewidywano niezawodny upadek Chrześcjan, których tylko 427 było zdatnych do boiu. w Tem okropnem położeniu nieprzyszło iednak żadnemu z Greków na myśl aby się miał poddać i owszem zdawało się iż każdy postanowił swoie życie drogo okupić. Nakoniec d. 8 z.m. (według nowego stylu 20 z.m.) zapowiedział żałośny odgłos

dzwonów godzinę śmierci walecznych Chrześcjan; o godzinie 10tej przed południem nakoniec turcy dobyli *Missolongją!* Biskup *Józef* w największych męczarniach zakończył życie, wszystkich mężczyzn wpień wycięto a wiele utopionych Kobiet i Dzieci pływało po kanałach. Jnne wiadomości z Francji utrzymuią, że wiadomość o wzięciu *Missolongji* iest ieszcze wątpliwą.—Listy przybyłe z Włoch i z wysp Greckich do Komitetu Paryzkiego, donoszą, że *Missolongja* d. 20 z. m. ieszcze niebyła dobytą, niemniej że oblężeni mieli dostać nowe posiłki.—(Czy wszelkie w różnych gazetach umieszczone wiadomości o wzięciu *Missolongji* są niezawodne, należy czekać aż w *Wiedniu* o tem urzędownie ogłoszą, co iednak dotąd nienastąpiło.) — Nowy dom *Giełdy*, znawcy uznaią za najpiękniejszy w *Paryżu*; iego kolumny i wszelkie ozdoby tak są symetryczne, że nawet sławny *Luwr* zdaie się upokarzać przed tym gmachem. Daj Boże aby stosownie do piękności tego domu wystawionego dla ułatwienia interesów handlowych, też interesa odbywały się pomyślnie.

Ze Lwowa. — Bal dany w dniu 9 t. m. w mieście cyrkułowem *Rzeszowie* na obchód uroczystości wyzdrowienia N. *Cesarza Austrjackiego*; przyniosł na wsparcie pogorzelców *Jasielskich* z dobrowolnej składki stoiącego korpusu Oficerów i blisko miasta osiadłych obywateli, szlachty, 675 ZR. 34 kr: w W. W., które w pomienionym zamiarze użyte zostały.

z *Włoch.*

Donoszą z *Rzymu* iż Kardynał *Mikara*, który dotąd iest Kaznodzieią O j c a Sgo (Predicatore apostolico) iest miany za najlepszego Kaznodzieie w całem państwie *Rzymskiem*. Obowiązkiem tego Prałata iest, miewać Kazania w miejscach, gdzie O j c i e c S. publicznie Mszy S: słucha. Ten Kardynał iest rodem z *Fraskaty*, gdzie rodzice iego trudnili się rolnictwem. — Nieszczęśliwy przypadek wydarzony w *Rzymie*, wzbudził żal powszechny. Pewna *Hrabina* mieszkaiąc na placu *Barberini* kazała Mamce ażeby się z iej dziećmi przeiechała po mieście, a sama wraz z mężem udała się konno w inną strone na spacer. Gdy kareta *Hrabiny* przybyła z dziećmi na most S. *Anioła*, najstarsze z nich, bardzo piękna panienka wyglądała oknem karety na którem się tak mocno sparła iż drzwi które zapewne niebyły dobrze zamknięte raptem się otworzyły i owe dziecko wypadłszy dostało się pod koła powozu, które przeszły przez szyie, a Dziecie skonało natychmiast. Ten nieszczęśliwy wypadek tak zmartwił czułą matkę, iż miała dostać pomieszania zmysłów. — w *Wielki Czwartek* O j c i e c S. umywał nogi 13 ubogim Xiężom przybyłym do *Rzymu* z różnych kraiów, pocem nastąpiła wieczerza, przy której O j c i e c S: usługiwał tymże Kapłanom siedzącym u stołu. —Od 2ch lat bawił w *Rzymie* maiętny i powszechnie szacowny wraz z żoną i bratem, *Grek Sebastjani*; mimo piękności *Rzymu* tęsknił do lubej swoiej oiczyzny, i niedawno Włochy opuścił; lecz stanąwszy na oiczystej ziemi natychmiast wszystko troie wpadli w ręcę *Turków!* Brata zamordowano, na co patrzeć musiała nieszczęśliwa Żona, którą odesłano do *Stambułu*.— *Anglicy* mieszkaiący w *Rzymie* zbieraią składkę na lekarstwa, które poszlą dla *Greków*.—

DONIESIENIA.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego.
Podaie do publicznej wiadomości, iż na dniu 1 Maia r. b. i dni następnych od godziny 9 zrana do godziny 12 z południa, odbywać się będzie w pałacu Pocztowym przy Kassie Jlnej Poczt przed W. Widulińskim Sekretarzem Jlnym Dyrekcji Jlnej Poczt. Publiczna licytacja, rzeczy i ruchomości, iako to: Zegarków złotych i srebrnych, Tabakierka graiąca, Garderoba, Bielizna, Strzelba i t. p. a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się maiące. — w Warszawie dnia 24 Kwietnia 1826 r. Radca Stanu

Dyrektor Jlay Policji i Poczt, *A. Samiński.* Sekretarz Jlay *Borman Z.*

Podpisany maiąc zamiar zupełnie i w naykrótszym czasie, wyprzedać handel swój cząstkowy Win i Korzeni dawniej w lokalu Stamma i Komp: w Marywilu utrzymywany, a po zrzuceniu tego gmachu do domu Chaudoira przy ulicy Weirzbowej pod Nr 614 przeniesiony, ma zaszczyt donieść, iż znacznie zniżył cenę wszystkich Towarów, osobliwie Win i innych trunków, tak w beczkach iako i w butelkach w różnych i najlepszych gatunkach u niego znajduiących się, z których ostatnich szczególniej zaleca Prześ Publ: stare reńskie, jakoto: schloss iohanisberger, hiszpańskie i francuzkie, oraz Rum Jamaiki, Rum ananasowy etc. gdyby zaś kto sobie życzył nabyć hurtem cały ten handel z wszystkiemi rekwizytami sklepowemi, podpisany dla ułatwienia interesu najdogodniejsze warunki ofiaruie. — H. Welthusen.

Odwołuiąc się do poprzednich doniesień iako Handel móy Win zupełnie za cenę zniżoną wyprzedaię, uwiadamiam przytym iż w tymże Handlu nabyć można korzystnie Rygałów do Handlu Korzennego z wszelkiemi rekwizytami w dobrym stanie będącemi, niemniej wzywa się Debitorów aby w iak najkrótszym czasie uiścić się nieomieszkali, przy ulicy Senatorskiej. — M. Konopka.

Zgipał dnia wczorajszego Worek czarny axamitny w kościele S. Krzyża z zameczkiem bronzowym i łańcuchem takimże, w tym woreczku był woreczek stalowy i 39 zł: 2gi woreczek ponsowy z białym, z zameczkiem bronzowym, w którym było 4 sztuk dwufrankowych monetą francuzką, kółko z kluczami, baczyk do robienia woreczków, woreczek nowo zrobiony lila i żółty, 3 moteczki iedwabne wróżnych kolorach i różne papiery drobne. Ktoby odniosł tę zgubę całkowicie lub w części na Nowy Swiat pod Nr 1249 na 1 piętro odbierze przyzwoitą nagrodę.

Folwark położony między miastami Pułtuskiem i Praszmyszem o mil 10 od Warszawy, iest zwolnej ręki do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 od 24 Czerwca r. b. wysiewa się Pszenicy korcy 150, Żyta korcy 130, zaś iarzyny wproporcją oziminy, Siana grądowego fur 140, Włościan 32, Karczem 3, Kuźni 2, paśniki dla owiec 1000, w iak najlepszym położeniu i opał wolny z lasów. Życzący sobie tej dzierżawy, po informacją zgłosić się raczy do W. Macieiowskiego w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej Nr 585 mieszkaiącego.

Do fabryk Kraiowych, roślin bardzo teraz potrzebnych a dla uprawiaiących ie, wielce pożytecznych, świeże, z przeszłorocznego w kraiu zbioru nasiona, w Składzie Cykorji Kraiowej przy ulicy Senatorskiej Nro 497, są do sprzedania iak następuie: Urzetu, Weid, Pastel, Jsatis Tinctoria, łót po groszy 8. Marzanny, Röthe, Garanee Rubia tenctorum, gr. 10. Rezedy żółtej, Waw, Gande Reseda luteola, gr. 8. Szczeci, czy Osetu Sukienników, Distel, Cardère, Dipsacus gr. 8. Buraków cukrowych białych, najlepszych do robienia cukru, gr. 6. Buraków żółtych Paryzkich, plaine des vertus, gr. 6. Kapustinku ozimego, na Olej, Winter Raps, Colra, funt po gr. 15.

Uwiadamia się iako Jan Alfut Majster Professji Szewkiej Damskiej przeprowadził się z ulicy Mostowej Nr 244, w Rynku Nowego Miasta pod Nr 358, nadmienia się też, iż po prowincjach był Numer dany 383, lecz iest omyłką, bo nie Nr 383 ale Nr 358 iest istotne zamieszkanie.

w Dziedzińcu pałacu przedtym zwanym Szymanowskich na Krak: Przedm: został w dniu 25 skradziony Kogut Włoski, zupełnie biały, dużoczubaty, i z kosmatemi nogami. Kto da o nim wiadomość, lub odda do tegoż domu, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Osoba Płci żeńskiej, życząca być przychodnią Nauczycielką języka francuzkiego, niemieckiego i rachunków, do dwóch Panienek; zgłosi się na ulicę Niecałą pod Nr 614 na 2 piętro do P. Giżyckiej.

Masła Lipkowskiego Osełkę funtową przedaie się teraz po zło: 1 gro: 6.

Dom w Ogrodzie murowany, iest do naięcia na letnie mieszkanie, lub na cały rok, w nim na dole 3 Pokoie i Kuchnia, na Górze 2 Pokoie i schowanie do rzeczy, pod dachem Góra obszerna, ieden zaiazd od ulicy Chmielnej pod Nr 1554, a 2gi od Pola w ieżdzaiąc na Aleie Rogatek Jerozolimskich, o cenie dowiedzieć się można przy ulicy S. Krzyskiej na rogu pod Nr 1346 1 piętro, u Franciszka Walezyńskiego.

NB. w Fartuszku zawiązane kilka złotych i zgubione, można zaudowodnieniem odebrać w Druk: Kurjera.

Dom masiv murowany nowo przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794, który czyni rocznego dochodu złp. 8,564. iest do sprzedania z wolnej ręki, ktoby takowy życzył nabyć, o warunkach onego dowiedzieć się może w każdym czasie u podpisanego w domu przy ulicy Wareckiej Nr 1359. — Jan Cwirdziński.

Nowy Walc na Piaoforte skomponowany przez amatora W. Alexan: Rembielińskiego, wyszedł w składzie muzyki Fr: Klukowskiego.